

Kalendarium

- **30 stycznia** – Państwowa Inspekcja Pracy poinformowała Komisję Krajową NSZZ „Solidarność”, iż rozpoczęła się kontrola przestrzegania przepisów prawa pracy w placówkach należących do sieci Selgros.
- **30 stycznia** – Na ostatnim posiedzeniu, Rada Ochrony Pracy zwróciła się do rządu RP o przygotowanie polskiego stanowiska w sprawie nowej strategii UE w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy na lata 2007-2012.
- **1 lutego** – Helsińska Fundacja Praw Człowieka zwróciła się do Prokuratury Rejonowej we Wrocławiu o wszechstronne zbadanie sprawy naruszania wolności związkowej w supermarkecie Selgros Cash & Carry w Długołęce. Fundacja zwraca uwagę, że związki zawodowe są jednym z głównych elementów systemu ochrony praw pracowniczych.
- **1 lutego** – Ciągłe napięta sytuacja w Stoczni Szczecińskiej Nowej. Związkowcy czekają na harmonogram prywatyzacji Stoczni. – Sytuacja jest dramatyczna. Na razie zakład pozostaje oflagowany. Domagamy się spotkania z premierem – mówi Andrzej Antosiewicz, przewodniczący „S” w SSN. □

UWAGA! sprawdzamy ustawę!

Do **27 lutego br.** Komisja Trójstronna powinna dokonać przeglądu stosowania ustawy o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji.

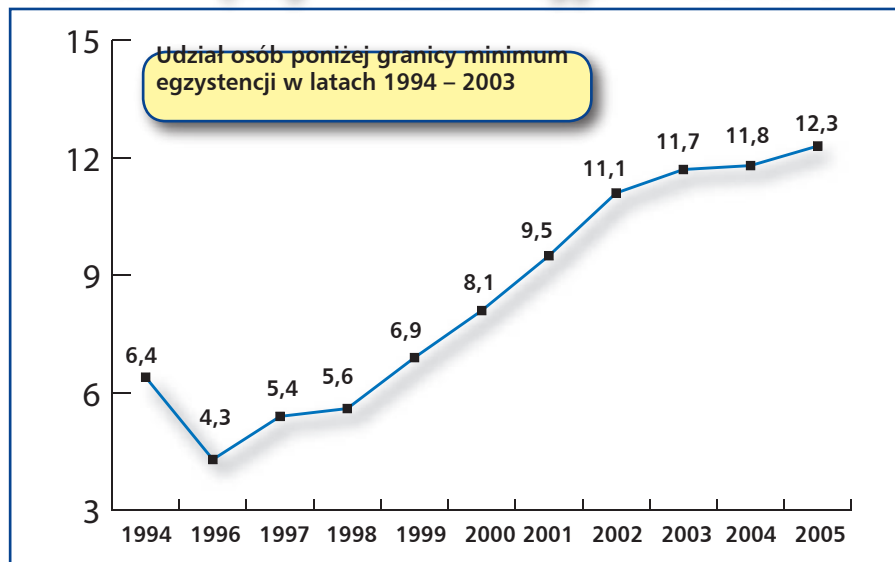
W kwietniu ubiegłego roku weszła w życie ustawa o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji.

Zgodnie z art. 27 tej ustawy Trójstronna Komisja do Spraw Społeczno - Gospodarczych dokonać powinna do dnia 27 lutego 2007 r. przeglądu stosowania niniejszej ustawy w celu przedłożenia rządowi koniecznych zmian.

W związku z tym, prosimy o przesłanie wszelkich uwag, sugestii i propozycji dotyczących funkcjonowania ww. ustawy do dnia 14 lutego 2007 r.

Uwagi proszę przysyłać do Sekretariatu Prezydium KK na nazwisko Zbigniew Kruszyński.

Coraz więcej Polaków żyje w ubóstwie



Ponad 12 proc. Polaków żyje poniżej minimum egzystencji, które w 2005 r. wynosiło 844, 1 zł. Minimum egzystencji stanowi dolną granicę ubóstwa, poniżej której zagrożone jest życie człowieka.

Napięcie w energetyce

Sekcja Krajowa Energetyki wystąpiła do Sekretariatu Górnictwa i Energetyki o podjęcie decyzji w sprawie rozpoczęcia akcji protestacyjnej.

– Strona rządowa zmieniała to, co zostało ustalone w drodze dialogu społecznego, dlatego weszliśmy w spór zbiorowy – mówi **Barbara Stefaniak-Gnyp**, przewodnicząca Sekcji Krajowej Energetyki NSZZ „S”.

W ubiegłym tygodniu Sekcja Krajowa Energetyki wystąpiła do SGiE o podjęcie decyzji w sprawie rozpoczęcia akcji protestacyjnej, powołania komitetu strajkowego i wystąpienie do Komisji Krajowej NSZZ „S” o poparcie strajku generalnego w energetyce.

Główną przyczyną tak napiętej sytuacji w sektorze jest niewywiązywanie się strony rządowej z ustaleń dotyczących m.in. akcji pracowniczych czy wydzielenia Operatora Systemu Dystrybucyjnego. Jak mówi szefowa Sekcji Energetyki ministrowie gospodarki i skarbu zapewniali, że przekształcenia w sektorze nie rozpoczną się bez wcześniejszych uzgodnień ze związkami zawodowymi. – Jak widzimy stało się inaczej. Rząd naruszył zasady dialogu społecznego, do którego przykładą się wielką wagę w Unii Europejskiej. Rozważamy powiadomienie odpowiednich struktur międzynarodowych o pozorowanym dialogu w Polsce – dodaje **Barbara Stefaniak-Gnyp**. □

Negocjacje w oświacie

Nie doszło jeszcze do porozumienia w sprawie minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli.

31 stycznia odbyła się druga tura negocjacji płacowych pomiędzy MEN, a związkami zawodowymi działającymi w oświacie. Niestety rozmowy zakończyły się fiaskiem. Strona ministerialna zaproponowała niższy niż poprzednio wskaźnik wzrostu płacy zasadniczej - 3,91 proc. argumentując uwzględnieniem niektórych postulatów związkowców

o rozszerzeniu podmiotów otrzymujących dodatki do wynagrodzenia zasadniczego.

Zespół płacowy SKOiw NSZZ „S” wyraził sprzeciw wobec propozycji MEN i zapowiedział na specjalnie

zwołanej konferencji prasowej, że „Solidarność” oświatowa nie podpisze się pod zmianą rozporządzenia „płacowego”, jeżeli stawki wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli nie wzrosną przynajmniej o 5 proc. □

Powstanie EUROPEJSKIE CENTRUM SOLIDARNOŚCI

W Gdańskim Ratuszu podpisano 29 stycznia porozumienie intencyjne dotyczące powołania Europejskiego Centrum Solidarności.

Podpisy pod dokumentem złożyli: Bogdan Borusewicz, Marszałek Senatu, Kazimierz Ujazdowski, minister kultury i dziedzictwa narodowego, Jan Kozłowski, Marszałek Województwa Pomorskiego, Paweł Adamowicz, prezydent Miasta Gdańska, Janusz Śniadek, przewodniczący NSZZ „S” oraz Bogdan Lis, szef Fundacji Centrum Solidarności.

ECS będzie miało status instytucji kultury, której ostateczny kształt powinien być znany w czerwcu tego roku. Taki charakter instytucji gwarantuje zaangażowanie państwa w jej powstanie i funkcjonowanie.

– Nie wskazując winnych, że tak długo trwa powoływanie Europejskiego Centrum Solidarności, pragnę wyrazić nadzieję, że nie już nie stanie na przeszkodzie aby powstało dzieło godne wydarzeń z Sierpnia 1980 r. Do tej pory jedną z poważniejszych przeszkód były bariery finansowe – powiedział podczas

uroczystości Janusz Śniadek, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „S”.

Europejskie Centrum Solidarności zostało umieszczone na liście priorytetowych projektów kulturalnych, które mogą być sfinansowane z funduszy europejskich. Należą do nich również m.in. rozbudowa Muzeum Narodowego oraz budowa centrum sztuki współczesnej.

– Tworzymy instytucję przypominającą wielkie wydarzenie. ECS został umieszczony wśród priorytetów, co nie znaczy że projekt nie musi być dobrze przygotowany – zaznaczył Kazimierz Ujazdowski.

Szacowany koszt budowy ECS to około 100 mln zł. W pierwszej kolejności zostanie ogłoszony konkurs architektoniczny. Sygnatariusze porozumienia wyrazili nadzieję, że podczas 30. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” i podpisania Porozumień Sierpniowych zostanie otwarta ekspozycyjna część ECS. Przewiduje się, że istotną rolę w ECS będzie odgrywała historyczna Sala BHP, która jest i pozostanie własnością NSZZ „Solidarność”. □

Pierwszy krok w dobrym kierunku

Ministerstwo Zdrowia zapowiedziało, że warunki zatrudnienia i wynagradzania pracowników służby zdrowia zostaną zapisane w odrębnej ustawie.

W Warszawie 30 stycznia odbyła się konferencja uzgodnieniowa między stroną pracowniczą i rządową w sprawie sytuacji w służbie zdrowia. – Po wczorajszych rozmowach mamy nadzieję, że jest to pierwszy krok do porozumienia w naszej branży – mówi Maria Ochman, przewodnicząca Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”.

O ustawowe uregulowanie systemu wynagradzania pracowników służby zdrowia, „S” dopomina się od ponad roku. Podczas wczorajszych uzgodnień strona związkowa uzyskała zapewnienie wiceministra zdrowia, Bolesława Piechy, iż takie rozwiązanie jest możliwe.

Oprócz tego, Ministerstwo Zdrowia zgodziło się na odstąpienie od zapisów ustawy o zakładach opieki zdrowotnej dotyczących wydłużenia czasu pracy pracowników ochrony zdrowia pracujących w szczególnych warunkach. □

Nie będziemy niewolnikami

Pracownicy ochrony postanowili powiedzieć – NIE – dalszej degradacji ich zawodu. Pracownicy Solid Security chcą wejść w spór zbiorowy z pracodawcą.

25 stycznia w Warszawie protestowali pracownicy ochrony i wspierający ich związkowcy z innych zakładów. Do związku w Solidzie zapisało się pół tysiąca pracowników. Powodem organizowania się, były złe warunki pracy, niskie płace, duża liczba nadgodzin, złe traktowanie przez przełożonych. Pracownicy ochrony pracują od 300–500 godzin miesięcznie. – Nikogo nie stać na pracę 240 godzin w miesiącu. Za to nikt nie wyżywi rodziny – opowiadają pracownicy. Przerwy w pracy w zasadzie nie istnieją. Na patrolach interwencyjnych pracownicy nie mogą korzystać z toalet. Za nieprzestrzeganie tego zakazu grożą im kary pieniężne. Pod groźbą kar pracownicy podpisują również na początku miesiąca niewypełnione karty czasu pracy.

Pracownicy liczyli, że pracodawca podejmie z nimi dialog. Niestety kierownictwo Solidu, chociaż informację o powstaniu związku zawodowego przyjęło, nie ma zamiaru podjąć dialogu z pracownikami. Wprost przeciwnie, robi wszystko by zniechęcić pracowników do upominania się o swoje prawa. Pracownicy, którzy zaangażowali się w organizowanie związku zawodowego przenoszani są na inne stanowiska pracy, co wiąże się z niższymi zarobkami. Ponad 20 osób zostało już zwolnionych z pracy. □



Pikieta pracowników ochrony w Warszawie, 25 stycznia 2007 r.

Solid jest największą firmą ochrony w Polsce. Firma działa od 13 lat i zatrudnia obecnie około 11 tys. pracowników. W całej branży ochrony pracuje prawie 250 tys. pracowników ochrony. Codziennie ochraniają budynki publiczne, międzynarodowe koncerny, siedziby największych mediów w Polsce. Wszyscy mają podobne problemy – niskie płace, duża liczba nadgodzin, zatrudnienie na umowy zlecenia, brak szkoleń, brak szacunku dla pracowników.

Obecnie w Warszawie ponad 1 tys. pracowników ochrony zorganizowanych jest w związek zawodowy. □

Media Markt w sądzie pracy

30 stycznia Sąd Okręgowy w Gdyni zwrócił sprawę **Andrzeja Rosińskiego**, przewodniczącego KZ „S” w gdańskim Media Markt, do ponownego rozpatrzenia w organie pierwszej instancji. Przypomnijmy: Rosiński został zwolniony z pracy, kiedy powiadomił dyrekcję o utworzeniu związku zawodowego. W październiku ub.r. „Solidarność” zorganizowała pod gdańskim Media Marktem manifestację w jego obronie.

Głównym zarzutem, jaki podniósł sąd, było to, że w pierwszej instancji nie przeprowadzono postępowania dowodowego. Tym samym nie można było dokonać oceny, czy Andrzej Rosiński został zwolniony z pracy z powodu zaniedbań służbowych, czy też z przyczyn dyskryminacji związkowej. Sąd wskazał również na pewne nieścisłości w uzasadnieniu wyroku. □

Liczby tygodnia

4,1%

wyniósł wzrost zatrudnienia w przedsiębiorstwach w 2006 roku.

14,9%

wynosiło bezrobocie w grudniu 2006 roku.